Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI — Kraków, czwartek, 1 czerwca 1939 — Nr 149

Zdemaskowanie planów Hitlera

Organ rodziny min. Ciano, „Il Telegrafo", oddał Polsce w tych dniach wielką usługę. Możliwe, że jest to usługa wyświadczona mimowoli, przez niedopatrzenie cenzury faszystowskiej i Mussolini nie bardzo będzie zadowolony z organu swego zięcia.

Oto we wspomnianym organie ukazała się korespondencja z Warszawy i artykuł wstępny zatytułowany „Quo Vadis Polonia?", zawierający wynurzenia na temat planów Hitlera wobec Polski. Jakże te plany wyglądają?

Hitler — pisze „Il Telegrafo" — ustalił sobie już dawno plan akcji zaborczej wobec Polski. Przede wszystkim Gdańsk. Następnie „korytarz". Na tym naturalnie nie koniec, raczej początek.

Dalszym etapem miała być kolej strategiczna Gdynia — Śląsk i cała nasza granica południowo-zachodnia.

Z wywodów „Il Telegrafo" wynika, że Niemcy już dawno dążyły do opanowania „tej niezwykle ważnej linii kolejowej", a plan swój chciał Hitler urzeczywistnić zaraz po „Monachium" (!) to też w tym celu wojska niemieckie posunęły się ku Morawom. Posunięcie to pozostało bez efektu, gdyż Polska w międzyczasie zajęła Zaolzie z Boguminem, a Niemcy musiały ustąpić, obawiając się zapewne, że zbyt agresywne stanowisko wobec Polski mogłoby sparaliżować ich plany w sprawie rozbioru Czechosłowacji.

„Dziś — ciągnie „Il Telegrafo" — gdy wraz z ogólną sytuacją polityczną dojrzały problemy Gdańska i korytarza, jest rzeczą naturalną, że Niemcy powtarzają dawną próbę. Zbyt interesuje ich

sprawa kontroli nad węzłem komunikacyjnym, tak pierwszorzędnego znaczenia, jak Zaolzie.

Jeśli Niemcy dojdą do zawładnięcia tym krajem, Berlinowi przyjdzie z nadzwyczajną łatwością wyzyskanie bramy morawskiej, jako dostępu do Ukrainy i t. zw. Galicji".

Wynurzenia „Il Telegrafo" należy uznać za bardzo cenny dokument. Jasne jest teraz, jak na dłoni, jaki był właściwy stosunek Hitlera do Polski. Polska w jego planach zaborczych grała szczególną rolę. Plan Hitlera w stosunku do Polski wcale nie ograniczał się tylko do „spornych" — jak mówił Hitler — problemów: Gdańska i bezpośredniego połączenia terytorialnego Niemiec z Prusami Wschodnimi. W najlepszym razie, jak słusznie zauważa „Polonia",

Hitler chciał przywrócić granice z roku 1795.

Należały wtedy do Prus: cała Suwalszczyzna, Białystok, Warszawa, Płock, Piotrków, Częstochowa.

W świetle wywodów organu hr. Ciano staje się teraz jasne, jak niezwykle doniosłym był stanowczy krok Polski w sprawie Gdańska i autostrady. Każdy Polak nie od dziś ale od wieków wie, że Niemcy grożą Polsce zupełnym zniszczeniem, nawet wtedy, gdy mówią o „wyrównaniach" terytorialnych. To też wtedy, gdy Niemcy wysuwają jakiekolwiek w tej sprawie sugestie — odpowiedzią ze strony Polski może być tylko odrzucenie tych „sugestyj" i mobilizacja.

Omawiając wywody „Il Telegrafo" nie można pominąć jednego jeszcze faktu: oceny wartości

paktu nieagresji z roku 1934. Okazuje się teraz najdobitniej, że dla Niemiec był to tylko świstek papieru.

Bez wartości. Podpis Hitlera znaczy tyle, co i jego słowo; jest to tego rodzaju „mąż stanu", który do podpisu i danego słowa nie przykłada żadnej wagi.

— — — — — — — — —

Zielone Święta spędzałem na wsi lubelskiej. Mówi się tam tak samo o wojnie jak i w mieście. Ale byłem wprost zaskoczony jednym zjawiskiem: entuzjazmem wsi dla sprawy obrony państwa. W innych sprawach są „podziały" i dyskusje. Na tym punkcie panuje bezwzględna jednomyślność... Wieś, która ma „bronić", jest ogarnięta zapałem obronnym.

K. T.

Dzisiejszy numer wychodzi w zmniejszonej objętości z przyczyn od wydawnictwa niezależnych. Wydawnictwu nie udało się pokonać technicznych trudności, o których wczoraj pisaliśmy. Numer dzisiejszy kosztuje 10 gr.

Gdańsk nie ma prawa niczego żądać od Polski

Gdańsk, 31. V. (PAT). Komisarz generalny R. P. minister Chodacki wystosował do prezydenta senatu Greisera pismo, w którym stwierdza, że pełną odpowiedzialność za wypadki w Kalthof ponoszą władze gdańskie, które pomimo kilkakrotnej interwencji komisarza generalnego, nie przedsiębrały żadnych kroków dla zapobieżenia przestępczej działalności mącicieli ładu i porządku publicznego i zapewnienia bezpieczeństwa urzędnikom polskim na terenie Wolnego Miasta.

Rząd polski nie dopatruje się żadnych uchybień ze strony urzędników polskich pp. Perkowskiego, Świdy i dr Schillera i stwierdza że **do jego wyłącznej decyzji należy ocena, czy pewni urzędnicy w Gdańsku powinni być stąd odwołani, czy też nie. Rząd polski nie może dopuścić, by senat miał w tej mierze formułować jakiekolwiek żądania.**

Jeśli senat istotnie gotów jest do usunięcia naprężenia, komisarz generalny gotów jest przystąpić do wspólnego omówienia z senatem środków i kroków, które by się przyczyniły do uzdrowienia wywołanej atmosfery i zapewniły możliwości normalnej pracy urzędnikom polskim na terenie Wolnego Miasta oraz poprawę stosunków między tymi urzędnikami a władzami gdańskimi.

No, cóż tam, macie jeszcze Polskę"?

Jak Niemcy zachowują się w Polsce

Warszawa, 31. V. (PAT). P. prezes rady ministrów gen. Składkowski nadesłał następującą odpowiedź na interpelację sen. H. Sujkowskiej w sprawie „prowokacyjnego zachowania się niektórych Niemców obywateli polskich", przyjętą na 15 posiedzeniu Senatu w dniu 25 marca 1939 r.

Podane w interpelacji fakty odnośnie Pawła Reszkego, urzędnika elektrowni w Łodzi, są nieścisłe. Stan sprawy przedstawia się mianowicie w następujący sposób: Dnia 1 marca Reszke przyszedł do biura i powitał kolegów słowami:

„No, jak tam, macie jeszcze Polskę?"

Kiedy zaś zwrócono mu uwagę na niewłaściwość tych słów, dodał: „Cóż dziwnego, wczoraj była Czechosłowacja, a dziś jej nie ma". Wobec powyższego wyciągnięto w stosunku do Reszkego „wszystkie" konsekwencje. W szczególności zawieszono go w czynnościach służbowych i niezależnie skierowano sprawę na drogę sądową. Prokurator zarządził w stosunku do Reszkego areszt śledczy.

Po kilku dniach prokurator zwolnił Reszkego z aresztu, a postanowieniem z dnia 30 kwietnia umorzył sprawę.

Wystąpienie Reszkego było również rozpatrywane przez sąd koleżeński, który, **opierając się na decyzji prokuratora uznał sprawę za wyczerpaną i dnia 8 maja zawiadomił o tym dyrekcję elektrowni.** Dyrekcja elektrowni nie powzięła jeszcze decyzji w stosunku do Reszkego, tak, że stan zawieszenia go w czynnościach utrzymuje się dalej. O jakiejkolwiek interwencji konsula niemieckiego w sprawie Reszkego władzom nic nie wiadomo.

W Michałowie powiat białostocki, w lokalu oddziału Deutscher Volkverband (Niemiecki Związek Ludowy) wywieszona była w czasie od jesieni 1938 do lutego b. r. mapa niemiecka, **kwestionująca przynależność byłego zaboru niemieckiego do państwa polskiego. Za tolerowanie tego stanu władze pociągnęły do odpowiedzialności karno-administracyjnej Oskara Wagnera i Kurta Freymarka, członka oddziału.** W wyniku rozprawy orzeczono w stosunku do Kurta Freymarka grzywnę w wysokości 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności, w stosunku do Oskara Wagnera grzywnę w wysokości 250 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności.

Jak z powyższego wynika, władze lokalne uczyniły wszystko, co w danej sytuacji do nich należało. (—) Sławoj Składkowski minister.

Regent Jugosławii wyjechał do Berlina

Białogród, 31. V. (PAT). Cała prasa zamieszcza na pierwszym miejscu wiadomości o wyjeździe z oficjalną wizytą do Niemiec ks. regenta Pawła i jego małżonki księżnej Olgi. Do świty książęcej należy m. in. minister spraw zagranicznych Cincar-Markowicz. Przy odjeździe obecni byli regenci Stankowicz i Perowicz, premier Cwetkowicz, minister komunikacji Spaho, personel poselstwa niemieckiego oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego króla.

—o0o—

Plenarne posiedzenie Senatu

Warszawa, 31. V. (Tel.). Dziś odbyło się plenarne posiedzenie Senatu. Na wstępie marszałek Miedziński zawiadomił Izbę, że pan prezes rady ministrów nadesłał odpowiedź na interpelację sen. Heleny Sujkowskiej z dnia 25 marca b. r. w sprawie prowokacyjnego zachowania się niektórych Niemców obywateli polskich. (Odpowiedź podajemy na innym miejscu. Przyp Red.).

Sen. Lechnicki zreferował projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1939-40. Chodzi o zwiększenie wydatków w resorcie Min. Skarbu o 2.100.000 zł na koszta emisji i bicia bilonu. — Ustawę przyjęto.

Następnie Senat przyjął projekty ustaw o ratyfikacji umów Polski z W. Brytanią, Niemcami, Estonią i Rosją sowiecką.

W dalszym ciągu obrad Senat przyjął ustawy: o sądach ubezpieczeń społecznych, o publicznej służbie zdrowia, o izbach adwokackich, po czym przystąpiono do ustawy o zniesieniu służebności w b. zaborze austriackim. Referował ją sen. ks. Machay wskazując, że obszar obciążony służebnościami w Małopolsce wynosi 658.490 ha. Projekt przyjmuje datę 1 stycznia 1909 r., jako granicę powstania służebności, jakkolwiek są one oczywiście daleko dawniejsze. Komisja senacka przyjęła szereg poprawek m. in. do art. 4-go. Chodzi tu o ustalenie wynagrodzenia ze służebności. Pierwotnie projekt ustalał to odszkodowanie w wysokości 30-krotnej rocznej wartości. Sen ks. Machay zgłosił wniosek o podwyższenie równoważnika do 50-krotnej wartości. Komisja rolna senatu przyjęła formę kompromisową, mianowicie ustaliła wynagrodzenie w wysokości 30-krotnej z wyjątkiem służebności pastwiskowych, dla których wyznaczyła 50-krotną wartość. Przeciwko tej formule przemawiał min. Poniatowski i w głosowaniu poprawkę odrzucono.

Niemcy nie chcą płacić

Kurczy się handel Polski z Niemcami

Warszawa, 31. V. (tel. wł.) Wywóz towarów z Polski do Niemiec na okres od czerwca do sierpnia zostanie obniżony więcej niż o połowę w stosunku do przyjętego dawniej planu eksportowego na ten okres. Zmniejszenie dotyczyć będzie w znaczniejszym stopniu artykułów żelaznych, w mniejszym zbóż i produktów hodowlanych. Wywóz lnu na te trzy miesiące zostanie całkowicie wstrzymany. Obniżenie wywozu okazało się konieczne ze względu na poważne zamrożenie naszych należności w Niemczech. Stosunki handlowe polsko-niemieckie były ostatnio w Berlinie przedmiotem obrad rządowych komisji polskiej i niemieckiej. — Omawiano jednocześnie sprawę wymiany towarów między Polską a terytorium Czech i Moraw, która opierała się na specjalnym układzie zawartym w Pradze w marcu b. r. Z uwagi na istniejące trudności wywóz polski do ziem „protektoratu" zostanie również poważnie ograniczony.

———:oOo:———

Socjaliści francuscy aprobują politykę prem. Daladiera

Paryż, 31. V. (P). W Nantes zakończył się wczoraj wieczorem kongres Francuskiej Partii Socjalistycznej (S. F. I. O.). uchwaleniem t. zw. „syntezy". Rezolucja potwierdza m. inn.:

Zdecydowanie narodu francuskiego utrzymania integralności swego terytorium, obrony przeciwko wszelkiemu zamachowi na niepodległość polityczną i zapewnienia ochrony tubylców w koloniach francuskich. Dalej kongres wypowiada się przeciwko wszelkim próbom gwałtu, którym należy przeciwstawić niezłomną wolę oporu i koalicję sił pokojowych, któraby skłoniła rządy osi do wybrania swobodnej dyskusji nad wojnę. Dlatego też kongres aprobuje politykę bezpieczeństwa, prowadzoną przez Francję i Anglię wraz z Polską, Rosją i Rumunią.

Wynikiem kongresu jest ostateczne odsunięcie się partii socjalistycznej od komunistów, a tym samym przypieczętowanie zgonu idei „Frontu Ludowego". Na kongresie rolę przewodnią objęła nowa — w łonie partii socjalistycznej — komórka t. zw. „syntetyków". Są to po większej części przeciwnicy Bluma i innych starych partyjników.

Hiszpania nie da się wciągnąć

w szaleńcze awantury — mówi gen. Franco

Madryt, 31. V. (PAT). We wtorek rano na polu ćwiczeń w Medina del Campo gen. Franco przyjął defiladę 10-ciu tysięcy członków falangi kobiecej, po czym wygłosił przemówienie, w którym sławił bohaterstwo Falangi. **Pragnę — mówił generał — uczynić z Hiszpanii fortecę, lecz nie dlatego, by wciągnąć kraj w szaleńcze awantury. Pragnę rodzin, gdyż w nich naród będzie miał najtrwalszą gwarancję pokoju. Wojna pociąga tych, którzy mają saldo debetowe, nie wciąga zaś tych narodów, które są silne i zjednoczone.**

Hiszpanie jadą także do Włoch

Madryt, 31. V. (PAT). Na czele delegacji hiszpańskiej, która wraz z powracającymi do kraju wojskami włoskimi wyjedzie do Rzymu, stoi minister spraw wewnętrznych i naczelny komendant organizacji falangi hiszpańskiej Serran Suner. W skład delegacji wchodzą ponadto przedstawiciele hiszpańskich wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki, w tym kilku generałów, oraz kilku reprezentantów prasy.

Ruchy floty francuskiej

Londyn, 31. V. (PAT). Pancerniki francuskie „Dunkerque" i „Strasbourg" opuściły Liverpool, udając się do Oban, skąd odpłyną następnie do Scapa Flow, gdzie przyłączą się do nich krążowniki „Georges Leygues", „Gloire" i „Montcalm".

Roosevelt poparł tezę Hulla

Hydepark, 31. V. (PAT). Prezydent Roosevelt oświadczył dziennikarzom, że zgadza się w zupełności na projekt sekretarza stanu Hulla w sprawie rewizji ustawy o neutralności. Zdaniem prezydenta kongres powinien powziąć decyzję w tej sprawie.

Pakt nieagresji między Danią a Niemcami podpisany

Berlin, 31. V. (PAT). Dzisiaj po południu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych został podpisany układ o nieagresji pomiędzy Danią a Niemcami. Układ ten składający się z dwóch artykułów podpisali ze strony Niemiec minister von Ribbentrop, w imieniu rządu duńskiego poseł duński w Berlinie Lufzahle.

Incydent w czasie defilady na cześć poległych

Nowy Jork, 31. V. (PAT). Podczas defilady z okazji „Memorial Day", której przypatrywało się 500 tys. osób, wydarzył się krótki incydent, jednakże bez następstw. W czasie przemarszu przed trybuną urzędową, 40-tu b. kombatantów włoskich na znak powitania podniosło ręce na sposób faszystowski, przeciwko czemu zgromadzone w tym miejscu tłumy żywo protestowały. Znajdujące się na trybunach osobistości urzędowe na powitanie to nie odpowiedziały.

Niemieccy bokserzy nie przyjadą do Polski

Poznań, 31. V. (PAT). Niemiecki Zw. Bokserski nadesłał telegraficzną wiadomość, że z powodu trudności urlopowych swych zawodników, drużyna niemiecka musi zrezygnować z przybycia do Warszawy na zapowiedziany mecz Polska—Niemcy.

Tłomaczenie to jest conajmniej osobliwe, gdyż Niemcy wyznaczyli już swoich zawodników do obozu przygotowawczego przed spotkaniem z Polską. Polskie władze bokserskie zwróciły się z tej racji do okręgu poznańskiego, by zrezygnował również ze spotkania Poznań—Berlin w Berlinie.

Jak się dowiadujemy, P. Z. B. zamierza upomnieć się o odszkodowanie w sumie 3.000 zł. z tytułu poniesionych kosztów na organizację meczu Polska—Niemcy.

Giełda warszawska

Warszawa, 31. V. (tel. wł.). Notowania giełdy warszawskiej z dnia 31. V. 1939:

Dewizy: Belgia 90.60, Londyn 24.88, Oslo 124.95, Zurych 119.80, Amsterdam 285.55, N. Jork 5.31 1/8, Paryż 14.09, Kopenhaga 111.10, Nowy Jork kabel 5.31 1/2, Sztokholm 128.15.

Akcje: Bank Polski 107.—, Lilpop 91½—92¼, Starachowice 54.50—54.75, Cukier 36.50, Modrzejów 19.—, Węgiel 33.—, Ostrowiec 78—79.

Pożyczki 4½% wewnętrzna 60¼, II em. 78.50 serie 82—83, 4% dolarowa 40.50, 3% inwestycyjna I em. 77½ serie 81.—, 5% konwersyjna 65 setki: 62, drobne 60.— 4% konsolidacyjna 61.50 (setki i drobne 60½).

Rozmowy sztabowe angielsko-francuskie

Paryż, 31. V. (P). Już przed kilkoma dniami donieśliśmy, że na jesienne manewry armii angielskiej zostali zaproszeni naczelni wodzowie armii: francuskiej, polskiej, tureckiej i sowieckiej. Dziś pogłoski te są powszechne i idą znacznie dalej. — Wobec zaawansowanych rozmów między sztabami państw osi, wysuwa się obecnie konieczność przeprowadzenia analogicznych rozmów między sztabami mocarstw zachodnich i Polski oraz ew. Sowietów.

Korespondent londyński „Figaro" trafnie zauważa, że byłoby ciężkim błędem bagatelizować fakt, iż wojska niemieckie i włoskie na wypadek wojny otrzymałyby jednolite kierownictwo. „Figaro" domaga się, aby państwa demokratyczne odpowiedziały na ten akt odpowiednikiem w postaci wspólnych przygotowań technicznych. Zwłaszcza byłoby wskazanym — pisze „Figaro" — aby na wypadek wojny lotnictwo i flota państw zachodnich znalazły się pod wpólnym kierownictwem.

Wiadomości z kraju

Choroba ks. biskupa Fulmana

Jak nam donoszą Ks. biskup M. L. Fulman, ordynariusz lubelski, zapadł poważnie na zdrowiu.

Wikariusz Generalny arch. gnieźniejskiej

(KAP). Ks. Kardynał Prymas dr August Hlond, arcybiskup gnieźnieński i poznański po zgonie ś. p. Ks. Biskupa Laubitza mianował ks. kan. dra Edwarda van Blericqua Wikariuszem Generalnym ad interim archidiecezji gnieźnieńskiej.

Wielka uroczystość katolicka w Białej

W ub. niedzielę odbyła się w Białej uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Mężów Katolickich w Białej, na którą przybyło wiele delegacyj z okolic a nawet z Krakowa. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. proboszcz Schneider. W czasie akademii, którą zagaił prezes S. M. K. — p. St. Besz, wygłosił przemówienie p. inż. Jelonek.

Zamknięcie I roku wykładów w Instytucie W. K. R. we Lwowie

Uroczystość zamknięcia I. roku studium teologii i filozofii w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej we Lwowie, odbyła się dnia 26 bm. w auli U. J. K. w obecności Ks. Biskupa dra Baziaka, rektora U. J. K. dra Bulandy i przedstawicieli wojska. Sprawozdanie za I. rok studium złożył ks. prof. dr Jan Stepa, jako dyrektor Instytutu W. K. R. instytut obok systematycznych wykładów zorganizował odczyty publiczne. We Lwowie odbyło się 16 takich odczytów, w tym jeden w języku francuskim oraz 11 w miastach prowincjonalnych. Odczyty lwowskie ściągały bardzo liczną publiczność (800—1000 osób). Założono bibliotekę fundamentalną oraz zapoczątkowano akcję wydawniczą, ogłaszając drukiem z subwencji hr. St. Badeniego kilka odczytów.

Następnie Ks. Biskup Józef Gawlina wygłosił odczyt p. t. „Droga Anglii ku katolicyzmowi".

—oOo—

Antologia współczesnej poezji chłopskiej

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Jesteśmy w końcowym stadium opracowywania **antologii współczesnej poezji chłopskiej.** Pragnąc powyższe zadanie wykonać jak najsumienniej, wzracamy się z prośbą do **wszystkich poetów chłopskich**, bez względu na przekonania polityczne, którzy dotąd wydali książkowe zbiory poetyckie, lub takich nie wydali, a zamieszczali swe utwory po czasopismach (literackich, oświatowych, politycznych, rolniczych itp.), aby raczyli wskazać nam nazwy czasopism (rok, numer i datę), gdzie drukowali swoje utwory, bądź też powiadomić nas o ewentualnych wydawnictwach książkowych, które mogłyby ujść naszej uwadze.

Wszystkie czasopisma prosimy o przedruk tego zawiadomienia. Korespondencje prosimy kierować możliwie jak najszybciej pod adresem: **Stanisław Słupek, Kraków, ul. Radziwiłłowska 23, II p.**

Stanisław Słupek, Józef Sroga.

Nowy Sącz

25-LETNI JUBILEUSZ SODALICJI MARIAŃSKIEJ KUPCÓW i MIESZCZAN N. SĄCZA.

W niedzielę, dnia 4 czerwca odbędzie się w N. Sączu uroczysta Msza św. wraz z okolicznościowym kazaniem z okazji 25-letniego jubileuszu kanonicznego założenia oraz poświęcenia sztandaru Sodalicji Mar. pod wezwaniem „Królowej Korony Polskiej" Obywateli Kupców i Mieszczan Nowego Sącza. Mszę św. odprawi ks. Infułat R. Mazur a kazanie wygłosi ks. prof. Franc. Kwiatkowski T. J. z Krakowa. Po Mszy św. odbędzie się ceremonia poświęcenia sztandaru i wbijania gwoździ sztandar. na dziedzińcu kościelnym. Następnie odbędzie się akademia w „Domu Sodalicyjnym im. ks. Piotra Skargi".

Z szerokiego świata

„Partia Obrony" przyjęła „Białą Księgę"

W Jerozolimie we wtorek w południe odwiedziła wysokiego komisarza W. Brytanii delegacja arabskiej „Partii Obrony" z Paszą Szibi na czele, oświadczając, że przyjmuje „Białą Księgę" za podstawę do rozmów.

Cudowne uzdrowienie

nieuleczalnie chorego za przyczyną św. Andrzeja Boboli

„Słowo" wileńskie zamieściło zeznania p. Ludwiki Żakiewiczowej i jej syna p. Witolda Żakiewicza, złożone wobec rektora kolegium księży Jezuitów w Wilnie ks. Wł. Wantuchowskiego T. J. w sprawie cudownego uzdrowienia p. W. Żakiewicza. Z zeznań tych wynika, że p. W. Żakiewicz w maju 1939 r. zachorował na gruźlicę płuc, nerek i kości. Stwierdzono nawet zanik kilku kręgów stosu pacierzowego. Chory nie mógł chodzić nawet o kulach. I dnia 16 maja 1938 r. lekarze polecili matce zabrać chorego z kliniki do domu, przekonywując, że najwyżej pożyje jaki tydzień. P. Żakiewicz, słysząc o cudach św. Andrzeja Boboli, który świeżo został kanonizowany, udała się do Niego z prośbą o pomoc, rozumiejąc jednakże, że tak wielkiego cudu dopraszać się nie może, bo dni chorego są policzone. A jednak po kilku dniach chory czuł się już lepiej i **po tygodniu mógł już chodzić bez niczyjej pomocy. Rany znikły.** Gdy jesienią 1938 r. do Wilna sprowadzono cząstkę relikwij św. Andrzeja — p. W. Żakiewicz brał udział w tych uroczystościach, dziękując Świętemu za cudowne uzdrowienie. **Obecnie jest zupełnie zdrów.** Zeznanie swe p. W. Żakiewicz złożył pod przysięgą dnia 22 bm.

Jednocześnie lekarze dr W. Legrejko i dr Jan Bublej w zeznaniu swym stwierdzili fakt uzdrowienia p. Żakiewicza, uważanego przez nich za nieuleczalnie chorego.

—oOo—

Dzielnicowy zlot sokolstwa we Lwowie

Lwów, 30. V. W niedzielę i w poniedziałek odbywał się we Lwowie zlot sokoli dzielnicy małopolskiej. W niedzielę po ćwiczeniach sokolich i nabożeństwach w kościołach lwowskich odbyła się uroczysta akademia sokola w Teatrze Wielkim, na której przemówienie wygłosił wojewoda lwowski A. Biłyk. W poniedziałek Mszę św. na boisku Sokoła odprawił ks. Biskup Baziak. Po nabożeństwie do zebranych w liczbie ponad 7.000 Sokołów i publiczności lwowskiej przemówił prezes sokolstwa polskiego p. Arciszewski, a następnie odbyła się defilada Sokołów na Placu Mariackim, którą przyjmował gen. Langner.

Wieczorem w gmachu Sokoła-Macierzy nastąpiło zamknięcie zlotu.

—oOo—

Tragiczny zgon Zamoyskiego i Tyszkiewicza

We wtorek wydarzyła się pod Międzyrzeczem Podlaskim katastrofa samolotowa, która pociągnęła za sobą tragiczną śmierć ś. p. Jana hr. Tyszkiewicza i ś. p. Stanisława hr. Zamoyskiego.

Dnia 29 b. m. do p. Andrzeja hr. Potockiego, właściciela majątku Międzyrzecz w pow. radzyńskim, przylecieli w odwiedziny awionetką, stanowiącą własność hr. Stanisława Zamoyskiego, właściciela majątku w pow. chrzanowskim, pp. hr. Stanisław Zamoyski i hr. Jan Tyszkiewicz, właściciel majątku pod Wilnem. W dniu 30 maja, o godz. 10 rano wystartowali w drogę powrotną. Samolot wzniósł się na wysokość około 100 metrów i zaczął szybować w kierunku południowym. Nagle stracił równowagę i runął na pola majątku Międzyrzecz, rozbijając się doszczętnie. Pod gruzami zginęli pilot hr. Zamoyski i jego towarzysz Jan hr. Tyszkiewicz.

Na miejsce katastrofy przybyli przedstawiciele władz, celem przeprowadzenia śledztwa.

Ojcem ś. p. Stanisława hr. Zamoyskiego jest Władysław Leon hr. Zamoyski z Pilczyc, a matką ś. p. Zofia z ks. Światopełk-Czetwertyńskich. — Osierocił on żonę, córkę zmarłego w bieżącym miesiącu ordynata ś. p. Maurycego hr. Zamoyskiego oraz kilkoro dzieci. Ś. p. Stanisław hr. Zamoyski był oficerem rezerwy pułku ułanów Krechowieckich, odznaczony Krzyżem Walecznych.

Ś. p. Jan Tyszkiewicz, który osierocił żonę i kilkoro dzieci, był porucznikiem rezerwy pułku ułanów wileńskich i b. posłem na sejm. Odznaczony był krzyżem Virtuti Militari.

Rekordowy przelot przez Atlantyk

Ostatnio młody lotnik amerykański Thomas Smith ustanowił, zdaje się, nowy rekord przelotu przez Atlantyk, lądując w poniedziałek po południu w Foyenes (Irlandia). Smith wystartował z Old Orchard Beach (Maine) wczoraj rano na miniaturowym niemal samolocie „Baby Clipper", wagi 300 klg o jednym silniku 4-cylindrowym 65 konnym i rozwijającym szybkość przeciętną 125 klm na godz. Przelotu dokonał w ciągu 30 godzin, zabierając ze sobą około 800 litrów benzyny.

WIDOWISKA PASYJNE W KOŚCIOŁACH WIEDNIA. Za zgodą ordynariatu arcybiskupiego odbędą się w czerwcu b. r. w różnych kościołach wiedeńskich widowiska pasyjne, w których wystąpią świeccy katolicy.

ZAKAZ CZYTANIA OSTATNIEGO DZIEŁA D'ANNUNZIA. Arcybiskup Florencji kardynał Dalla Costa zakazał wiernym w swej diecezji czytania ostatniego, już po śmierci wydanego dzieła Gabriela d'Annunzio, p. t. „Solus ad solam" ze względu na treść przeciwną katolickiej nauce o moralności małżeńskiej.

POPRAWA W STANIE ZDROWIA PADEREWSKIEGO. Z Nowego Jorku donoszą, że w stanie zdrowia Paderewskiego nastąpiła — według twierdzenia dr Dunhama — dość znaczna poprawa.

Ś. † P.

Ks. Paweł Matuszewski

Kanonik i Proboszcz w Bączalu,

zaopatrzony św. Sakramentami, po krótkiej a ciężkiej chorobie zasnął w Panu dnia 30 maja 1939 roku, przeżywszy lat 54, w kapłaństwie lat 28.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Bączalu, odbędzie się we czwartek, dnia 1 czerwca o godzinie 17, zaś pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 9 rano.

Na smutny ten obrzęd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego w ciężkim smutku pogrążony

Brat z Rodziną.

Premiowanie książeczek oszczędnościowych

Dnia 27 maja 1939 r. odbyło się w P. K. O. szóste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy B.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za kwartał ubiegły w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł 500. — padły na nrnr: 621.870, 647.842, 664.971, 666.152, 668,219, 692.046, 693.918.

Premie po zł 250.— padły na nrnr: 604.872, 605.146, 605.999, 611.669, 614.336, 617.351, 621.257, 622.886, 628.905, 623.987, 627.670, 630.594, 641.048, 642.530, 643.206, 647.150, 647.927, 650.617, 647.780, 678.303, 679.227, 686.067, 686,675, 688.288, 689.192, 690.448, 698.045.

Premie po zł 100. — padły na nrnr: 601.116, 602,641, 603.388, 603.685, 604.098, 604.564, 604.942, 605.357, 605.792, 606.516, 607.049, 607.219, 609.307, 609.339, 609.404, 610.838, 611.475, 612,814, 613.587, 615.320, 615.333, 616.407, 617.352, 617.689, 620.297, 620.732, 623.047, 624.351, 626.022, 627.024, 627.632, 627.732, 627.998, 629.215, 632.229, 632.319, 632.566, 636.605, 637.184, 637.858, 638.379, 638.409, 639.542, 641.113, 641.438, 642.372, 643.713, 643.722, 644.053, 646.035, 646.800, 649.115, 649.166, 651.536, 652.111, 653.042, 656.694, 657.366, 658.302, 658.353, 658.732, 660.656, 661.420, 662.914, 663.400, 663.694, 665.006, 665.545, 666.665, 668.123, 668.758, 668.854, 669.343, 670.924, 671.107, 672.241, 673.670, 673.891, 675.477, 675.513, 675.720, 676.311, 677.646, 678.787, 681.253, 682.372, 683.005, 684.532, 684.675, 684.913, 685.312, 688.088, 688.289, 688.723, 691.834, 692.010, 692.066, 692.261, 693.820, 694.389, 695.886, 696.192, 696.649, 696.689, 696.727, 697.950.

Ponadto padło 283 premie po zł. 50.—

Ogółem padło 424 premij na sumę 35.250.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczym po otrzymaniu premii, książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych składek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu, dotychczas niepodjęte: zł 100 nrnr: 623.056, 660.059, 665.896.

Zł 20.— nrnr: 606.645, 609.577, 612.248, 612.495, 637.406, 636.630, 651.976, 688.485, 691.960, 693.808, 696.516,

Po raz drugi padły premie: zł 250.— na nr 611.669. zł 100.— na nrnr: 632.566, 641.113, 688.723.

zł 50.— na nrnr; 601.000, 614.742, 619.832, 622.833, 634.131, 636.725, 637.712, 641.966, 659.732, 669.543.

Przegląd prasy

Pakt nieagresji z Węgrami

„Mały Dziennik" podejmuje rzuconą przez nas myśl zaproponowania Węgrom paktu nieagresji.

„Istotnie — pisze — jest rzeczą wprost zadziwiającą i trudną do wiary, że wśród tylu ustawicznych manifestacyj przyjaźni węgiersko-polskiej, nie pomyślano dotąd zupełnie o zapewnieniu nam ze strony Węgier tak skromnej całkiem i tak niedaleko sięgającej gwarancji, jak podpisanie paktu o nieagresji. Zwłaszcza dziś, gdy z Król. Węgierskim połączyła nas wspólna granica, ten brak zabezpieczenia pokoju na niej przy pomocy odpowiedniej umowy wydaje się najzupełniej niezrozumiały i osobliwy".

Włoskie spekulacje

„Gazeta Polska" zdaje sprawę z dwóch ciekawych enuncjacyj włoskich: dziennika „Giornale d'Italia" (p. Gaydy) i agencji „Informazioni dei Giorno". Obydwie lansują myśl współpracy „czterech mocarstw", tj. Włoch, Niemiec, Francji i Anglii... Jest to nawrót do porzuconego już dawno „paktu czterech".

„Próbne odgrzewanie tej idei w r. 1939 — pisze „Gazeta Polska" — zdaje się oznaczać, że opinia włoska z sympatią wspomina czasy, gdy projektu paktu 4-ch nie udało się wprawdzie zrealizować, ale gdy Włochy, nie związane jeszcze „osią", mogły liczyć bądź na funkcję pośrednika w polityce międzynarodowej, bądź też spekulować na odegranie roli języczka u wagi w układzie sił europejskich".

Rusini za Polską przeciw Niemcom

„Russki Gołos" (organ moskalofilski) pisze:

„Ludność ruska ma nie mało powodów do tego, żeby nie być zadowoloną z polskiego reżimu, ale po przez głowę tego reżimu widzi ona Polskę — kraj słowiański — która z męstwem, godnym największego szacunku, gotuje się okazać sprzeciw germańskiemu „Drang nach Osten". — Rosjanie doskonale rozumieją, że niemiecki „Drang nach Osten" automatycznie wywołuje polski „Pochód na Wschód", żeby zaś tego pochodu we wszystkich jego formach było jak najmniej — **nieodzowne jest, aby Polska umocniła swoje położenie na bałtyckim wybrzeżu i stała się przedstawicielką słowiańszczyzny na morzach europejskich**".

Bunt „uciśnionych" Niemców

Prasa przynosi zajmujące wiadomości o buncie „uciśnionych" Niemców.

„W Bratislavie inż. Karmasin odbył z wicepremierem słowackim Tuką konferencję żądając dopuszczenia Niemców do urzędów w odpowiednim procencie i dopuszczenia języka niemieckiego do urzędów".

„Węgierskie dzienniki: „Pester Lloyd" i „Uj Magyarsag" przynoszą jednobrzmiące artykuły pt. „Legenda o 750.000 Niemców na Węgrzech", w których jeden z wybitnych węgierskich specjalistów statystycznych dr Kovacs występuje przeciwko bezpodstawnym insynuacjom propagandy niemieckiej, która stara się przekonać opinię światową, że na Węgrzech żyje 750 000 Niemców, podczas gdy ostatni spis ludności wykazał ich tylko ponad 470.000".

Opozycji nie ma — twierdzi p. Hrabyk

P. Kl. Krabyk w „Kurierze Porannym" pisze o wyborach samorządowych:

„Tu i ówdzie przebąkują w prasie partyjnej, że wynik wyborów dowodzi istnienia czterech ośrodków politycznych, tj. O. Z. N., Str. Ludowego, Str. Narodowego i P. P. S., z których trzy ostatnie skutecznie konkurują z O. Z. N. W wyniku tej „konkurencji" powinny zajść jakieś tam zmiany.

Otóż trzeba powiedzieć krótko: Polska już dawno przestała być areną jakiejś „konkurencji" między partyjnej. Tego już nie ma i nie będzie.

Nikt z nikim nie konkuruje, ponieważ istnieje tylko jedna jedyna droga, wskazana wyraźnie przez Naczelnego Wodza, na podstawie Jego wskazań i rozkazu realizowana przez O. Z. N. i ona obowiązuje całą Polskę. Na drodze tej obowiązującą zasadą jest bezwzględna dyscyplina wszystkich Polaków w stosunku do interesów państwa oraz do rozkazu Naczelnego Wodza. — Partje mogą sobie działać, ale nie ma mowy o tym aby stały się czynnikiem jakiejś „konkurencji". To jest zabawne. I to należy sobie wybić z głowy, bo to przeszkadza w prawdziwej ocenie „rzeczywistej rzeczywistości", jak powiada p. Niedziałkowski".

„Gazeta Polska" już dojrzała stronnictwa. P. Hrabyk jeszcze nie! Widzi tylko O. Z. N.!... Cóż za ślepota.

Zacieśnienie współpracy

Donoszą z Białogrodu: W czerwcu b. roku poselstwo tureckie w Białogrodzie i poselstwo jugosłowiańskie w Ankarze mają zostać podniesione do rangi ambasad. Podobnie poselstwa greckie w Białogrodzie i jugosłowiańskie w Atenach zamienione być mają na ambasady.

Wiadomości sportowe

Letni program sportowy Pol. Radia

Program letni Polskiego Radia wchodzi w życie z dn. 4. VI. i będzie obowiązywał do 30. IX. b. r. Radiowy program sportowy uległ pewnym zmianom.

Wiadomości sportowe nadawane przez Raszyn nie uległy zmianie. Czas nadawania tych wiadomości jest od godz. 20.52 do 20.57. Natomiast zmianie i to na lepsze uległy świąteczne wiadomości sportowe, nadawane kolejno przez wszystkie rozgłośnie t. zw. zbiorowe wiadomości sportowe. Uległy one rozszerzeniu, zamiast 15 minut, podczas lata zajmą one 20 minut. Drugie udogodnienie, to przesunięcie czasu nadawania tych wiadomości, na czas o przeszło pół godziny późniejszy. Wiadomości zbiorowe w programie letnim rozpoczynać się będą o godz. 20.52, a kończyć o godz. 21.12. Pozwoli to na podanie w wiadomościach zbiorowych wyników wszystkich imprez, które przeważnie kończą się przed godziną 21.00.

W wyjątkowych wypadkach, imprezy nie pomieszczone w normalnym czasie, znajdą swe uwzględnienie w ostatnich wiadomościach dziennika radiowego około 23.00. Poza tym w poniedziałki i w dnie poświąteczne w dzienniku porannym znajdą radiosłuchacze bilans wydarzeń sportowych dnia poprzedniego. Tygodniowe pogadanki i reportaże sportowe zostały w programie letnim przeniesione na godziny godziny poranne i będą nadawane w każdy czwartek od godz. 8.20 do 8.30.

Co do transmisji sportowych, które zwykle najwięcej emocjonują słuchaczy, to te jako rodzaj audycji radiowych, ściśle związanych z życiem, nie mające ramowo określonych godzin, będą nadawane w zależności od potrzeb narzucanych przez samo życie. Radio ze swej strony stawia sobie za zadanie przeprowadzenie transmisyj ze wszystkich ważniejszych imprez sportowych.

Rozpoczęcie mistrzostw tenisowych Polski

We wtorek rozpoczęły się w Poznaniu **18-te mistrzostwa Polski w tenisie**, które będą trwały 5 dni.

Wyniki pierwszego dnia: gra pojedyncza panów: Stefański — Gostyński 6:1, 6:1, 6:3, Ksawery Tłoczyński — Borowczak 6:1, 6:1, 6:0, Horain — Moening 6:3, 6:3, 6:3, Czajkowski — Piotrowski 6:3, 6:1, 6:3. — Gra pojed. pań: Demówna — Lehfeldowa 6:1, 6:2, Łuniewska—Wilczkówna 6:3, 6:3, Gajdzianka—Popławska 6:4, 6:2, Siodówna — Neumanówna 7:5, 8:6, Bojanówna — Ulrychowa 6:3, 6:3.

———oOo———

P. O. S. DLA AKADEMIKÓW. Komisja Międzyuczelniana Wychowania Fizycznego Szkół Wyższych w Krakowie, organizuje z dniem 1 czerwca b. r. na Miejskim Stadionie Sportowym w dniach: poniedziałki (godz. 17.30—19.30) i piątki w tych samych godzinach ćwiczenia i próby Państwowej Odznaki Sportowej dla studentów i studentek wyższych uczelni. Zgłoszenia przyjmuje p. mgr. W. Florkiewicz, instruktor Komisji, we wtorki i środy między godz. 16—17, ul. Krowoderska 36, I. p. i w godzinach ćwiczeń na Stadionie, Al. 3 Maja.

———oOo———

Kraków zremisował ze Śląskiem w tenisie. W niedzielę odbył się w Krakowie międzyokr. mecz tenisowy Kraków—Śląsk, który przerwano przy stanie 3:3 na skutek deszczu. Wyniki: Konczak (Śląsk) —Horain (Kraków) 6:4, 6:4, Schiff (Kraków)—Chciuk 2. (Śl.) 6:3, 6:1, Ogrodziński (Kr.) — Chciuk 1. (Śl.) 8:6, 6:4, Lechner (Kr.) — Sikora (Śl.) 6:1, 6:3, Jachemczyk (Śl.) — Eder (Kr.) 6:2, 12:10. W grze pań Gajdzianka (Śl.) pokonała Parafińską (Kr.) 6:4, 8:6. oraz Bemówna (Śl.) — Potoczkowa (Kr.) 6:2 i 1:4.

Pierwszy spis ludności w Iranie

Jak donoszą z Teheranu parlament irański na wniosek ministra spraw wewnętrznych uchwalił przeprowadzenie powszechnego spisu ludności. Zaznaczyć należy, że będzie to pierwszy w tym kraju spis ludności. Dotychczasowe statystyki bardzo pobieżnie obliczają ludność Iranu, podając liczbę mieszkańców na 13 do 18 milionów. Brak urzędowej statystyki bardzo dotkliwie dawał się odczuć w całokształcie tutejszych stosunków.

Kalendarzyk katolicki

CZWARTEK 1 CZERWCA. Bł. Jakuba Strepy, arcybiskupa lwowskiego. Zmarł w r. 1409. Wschód słońca o godz. 3,21, zachód o godz. 19.46. Długość dnia 16 godzin, 25 minut.

—:oOo:—

Kronika krakowska

WALNE ZEBRANIE „RODZINY SIEROCEJ". Doroczne Walne Zebranie „Rodziny Sierocej", któremu przewodniczyć raczy Książe Metropolita dr Adam Sapieha, odbędzie się we środę, dnia 14 czerwca br. w sali Kongregacji Dzieci Marii, plac Jabłonowskich L. 3, I. p., o godzinie 6 wieczorem.

UROCZYSTE OTWARCIE TYGODNIA P. C. K. We czwartek o godz. 17-ej na Rynku Głównym, odbędzie się uroczyste otwarcie „Jubileuszowego Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża" z okazji przypadającego w bież. roku 75-lecia Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, oraz 20-lecia istnienia P. C. K. w obecności przedstawicieli władz państwowych, duchowieństwa, władz wojskowych samorządowych i P. C. K. — W uroczystości wezmą udział poczty sztandarowe Kół Młodzieży P. C. K., Hufiec sztandarowy P. C. K., Drużyny ratownicze, Siostry PCK., oraz Organizacje Społeczne. Po przemówieniach Przedstawicieli Władz nastąpi podniesienie chorągwi Państwowej, Miejskiej i P. C. K. przy dźwiękach Hymnu Państwowego, po czym odbędzie się defilada jednostek sanitarnych P. C. K. i Kół Młodzieży P. C. K., oraz Organizacyj Społecznych, które następnie wraz z orkiestrami ruszą pochodem ulicami miasta. W czasie uroczystości nastąpi przekazanie Armii Kolumny Sanitarno-Samochodowej P. C. K. Zarząd Oddziału Krakowskiego P. C. K. zwraca się z gorącym apelem do P. T. Społeczeństwa, by wziąło jak najliczniejszy udział w uroczystości.

KURS W. F. DLA CZŁONKÓW K. S. M. M. Kat. Stow. Młodz. Męskiej przydzielono kilkanaście miejsc na kursie W. F. w Okręgowym Ośrodku Wychowania Fiz. w Krakowie. Najbliższy taki kurs rozpoczyna się 12 czerwca b. r. Sekretariat krakowski K. S. M. M. wzywa wszystkie oddziały, by jak najszybciej zgłaszały kandydatów na kurs. Kurs będzie trwał 2 tygodnie. W kursie biorą udział głównie druhowie z ośrodków miejskich. Warunki przyjęcia: ukończony 19-ty rok życia, bardzo dobry stan zdrowia, wykształcenie w zakresie 4 kl. szkoły powszechnej, sprawność fizyczna na poziomie P. O. S., własny strój sportowy i wpłacenie opłaty za wyżywienie i kwoty na podróż powrotną razem 10 zł. zaraz po przyjeździe na kurs. — Na ekwipunek sportowy składa się: koszulka gimnastyczna biała z odznaką KSMM, spodenki gimnastyczne niebieskiego koloru pantofle gimnastyczne, sweter. Na przejazd uczestnicy otrzymują zniżkę 75 proc.

POCIĄG POPULARNY DO WARSZAWY. Liga Pop. Turystyki organizuje w dniach 3—5 czerwca b. r. wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Warszawy na Międzynar. zawody piłkarskie **„Polska—Szwajcaria".** Odjazd z Krakowa dn. 3-go czerwca o godz. 22.10, przyjazd do Warszawy 4-go czerwca o godz. 5.30, odjazd z Warszawy 5 czerwca (poniedziałek) około godziny 14.30, przyjazd do Krakowa o godzinie 20.30. — Przejazd w wagonach pulmanowskich, w pociągu wagon restauracyjny. — Opłata za przejazd w obie strony: 12.90 zł.

POCIĄGI POPULARNE NA ZLOT K. S. M. Z Wadowic, Kalwarii, Trzebini przybędą pociągi popularne do Krakowa na Zlot Kat. St. Młodz. Męskiej i Dni Krakowa w dn. 4 czerwca. Ceny biletów: z Wadowic 2.70 zł, z Kalwarii 2 zł, z Trzebini 2 zł. Zgłoszenia przyjmują: Wadowice — dh. Franciszek Zadora, ul. 3 Maja 31; Kalwaria — ks. kan. Jan Siudko, Kalwaria Zebrzydowska i Trzebinia — ks. kan. Józef Janiec, Balin p. Chrzanów. Pociągi będą się zatrzymywały na kilku następnych stacjach, począwszy od stacji wyjazdowej w kierunku Krakowa. Do pociągu popularnego Wadowice—Kraków przysługuje 50 proc. zniżki na dojazd ze stacji wyjazdowej od miejsca zamieszkania do Wadowic i z Wadowic z powrotem, za okazaniem biletu do pociągu popularnego, o ile odległość stacji miejsca zamieszkania od Wadowic nie przekracza 40 klm.

—oOo—

Kraków wobec wyboru p. dra Kwaśniewskiego

W uzupełnieniu naszych wczorajszych wiadomości o wyborze dra Kwaśniewskiego prezydentem m. Krakowa, podajemy jeszcze następujące szczegóły: w posiedzeniu Rady Miejskiej uczestniczyli wszyscy radni, z wyjątkiem r. Skotnickiego (OZN), a więc 71. Przewodniczącym wybrano r. Bociana (PPS) 38 głosami przeciw 32 (r. Jakubowski). Kandydatura dra Kwaśniewskiego na prezydenta miasta była zgłoszona przez 37 radnych (PPS, żydzi i Bund); tą samą ilością głosów dr Kwaśniewski został wybrany. Jedna kartka była biała.

Wreszcie na stanowisko wiceprezydenta miasta PPS zgłosiła kandydaturę **dr Antoniego Pajdaka,** adwokata, dotychczasowego ławnika, b. burmistrza Radomska. Dr Pajdak został wybrany wiceprezydentem 38 głosami. Radni SN i OZN i tym razem powstrzymali się od głosowania.

Wybór prezydium m. podlega zatwierdzeniu przez Min. Spraw Wewnętrznych. Nie przesądzając jego decyzji, przypominamy Czytelnikom nasze stanowisko zajęte przez nas w numerze z 21. V. b. r. w stosunku do lansowanej wówczas przez PPS kandydatury p. Kwaśniewskiego. Stanowisko to podziela cała niesocjalistyczna opinia miasta. Podziela ją także „IKC", który w dłuższym wywodzie analizuje kwalifikacje b. wojewody na prezydenta m. i dochodzi do ujemnej oceny. Innego zdania zdaje się być „Czas", który bez komentarza podaje oświadczenie p. Kwaśniewskiego na temat jego planów co do krakowskiego samorządu; ale nie sądzimy, by to było ostatnie słowo „Czasu".

To, przed czym — mimo zaprzeczeń „Czasu" — ostrzegaliśmy Kraków, stało się faktem. PPS wraz z żydami wybrała prezydenta, który nic wspólnego nie ma z samorządem i który jest obcym naszemu miastu. Dalszy tok tej sprawy nie do nas należy, a zależy od opinii miasta, która powinna się wypowiedzieć w sposób jasny i niedwuznaczny.

—oOo—

Przed „Dniami Krakowa"

„Festiwal Sztuki" w Krakowie

W sobotę 3 czerwca rozpocznie się w Krakowie „Festiwal Sztuki": cykl uroczystości, obchodów, koncertów, widowisk, przedstawień itp., urządzanych w tym mieście po raz czwarty.

Tegoroczny „Festiwal" stanowi dalszy etap w rozwoju tych reprezentacyjnych imprez artystycznych i kulturalnych. Szczególnie wybitnie reprezentowany jest dział koncertowo-muzyczny. Rozpocznie go festiwal śpiewaczy na Wawelu, dnia 4 czerwca — koncert, w którym weźmie udział ponad 2.000 śpiewaków. Trzy wielkie koncerty symfoniczne Polskiego Radia (2 poświęcone muzyce polskiej, a jeden obcej) — 17, 18 i 20 czerwca. 2 koncerty wirtuozowskie Henryka Sztompki na Dziedzińcu Wawelskim oraz Ewy Bandrowskiej na Zamku Wawelskim w sali Senatorskiej w dn. 14 i 23 czerwca, oraz szereg innych koncertów, jak Wieczór Serenad, Koncert Ogrodowy, koncert mistrzowskiego kwartetu itd. — wszystko to stanowi niezmiernie poważny wkład jakim muzyka polska uczestniczy w „Festiwalu Sztuki".

W dziedzinie widowisk do zanotowania są dwa wybitne wydarzenia. Konfraternia Teatralna przy Związku Zawodowych Literatów przygotowała pod nazwą „Kawaler Księżycowy", widowisko będące trawestacją na wesoło legendy o Twardowskim. Widowisko połączone jest z efektownymi baletami. Pod auspicjami Konfraternii wystawione będzie w Barbakanie widowisko Średniowiecznych Komediantów. Złoży się na nie tryptyk z 3 części: Marchołt w Barbakanie, Sowizdrzał w Barbakanie i Kołysanka Wagantów. W teatrze Miejskim pośród innych sztuk dane będą dwie wybitne premiery, t. j. „Jak wam się podoba" — Szekspira w nowym przekładzie A. Polewki oraz „Axel" sztuka de Viliers de Lisle. Ponadto z przedstawień operowych — „Verther". Bogaty program artystyczny dopełniają jeszcze Rewie Literackie z udziałem 20-tu autorów, ponadto widowiska regionalne.

Szczególnie bogaty dział stanowią wystawy, wśród których ważniejsze to: Salon artystów krakowskich, Salon Związku Artystów Plastyków, wystawa miniatur, wystawa współczesnej sztuki religijnej itd.

„Festiwal" przypada na okres od 3 do 24 czerwca, to jest na czas tradycyjnych w Krakowie obchodów Bożego Ciała, Lajkonika, abdykacji króla kurkowego i Wianków.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Czwartek, 1. VI. „W perfumerii".
Piątek, 2. VI „Jak wam się podoba" (premiera).
Sobota, 3. V. „Zaczarowane koło".

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: „Trzy serca" (Barszczewska, Pichelski).
APOLLO: „Panna Ewa".
DOM ŻOŁNIERZA: Od 31 maja do 2 czerwca 1938 roku włącznie: „Walka o szczęście" (Errol Flynn, Bette Davis).
L. O. P. P.: „Florian" (w gł. rolach Engelówna, Pichelski) i „Wesoło żyjemy" (Konstanst Benet).
PROMIEŃ: „Tajemnica Morza Czerwonego".
SCALA: „Naokoło świata za 25 centimów" (Fernandel).
STELLA: „Gehenna" (Wysocka, Zacharewicz).
SZTUKA: „Porzucona" (Barbara Stanwyck).
ŚWIT: „Ukochany". W roli gł. Charles Boyer.
UCIECHA: „Patrol na Pustyni" i „Zakochani wrogowie" (Wiktor Mac Laglen, Herbert Marschal, Barbara Stanwyck).
WANDA: „Pod gołym niebem". W rol. głównych: Michel Simon, Meg Lemonnier, Jean Pierre Aumont oraz monumentalny reportaż „Centralny Okręg Przemysłowy".

—:oOo:—

„JAK WAM SIĘ PODOBA" W. SZEKSPIRA. — „Jak wam się podoba", jedna z najweselszych komedyj Szekspira, nie grana w krakowskim teatrze od 26-ciu lat, wchodzi na repertuar wraz z Dniami Krakowa w nowym poetycznym przekładzie Adama Polewki. Fantastyczny renesans, jeszcze fantastyczniejsza geografia i topografia scenicznego terenu, niefrasobliwa i ujmująca „komedia pomyłek" opromieniona jak zawsze u Szekspira najczystszą poezją i pełną polotu fantazją, składają się na ten uroczy utwór, któremu układ reżyserski Wacława Radulskiego, plastyczna szata Tadeusza Orłowicza i adnoc skomponowana muzyka przez Stanisława Mikuszewskiego dadzą świeżą interpretację i nowoczesną impresję optyczną. Obsadę sztuki stanowią: A. Matusiakówna, R. Pawłowska, M. Arczyńska, M. Bednarska, Z. Modzelewski, K. Fabisiak, K. Opaliński, R. Wroński, J. Ziejewski, T. Burnatowicz, J. Bobrowski, W. Kolwas, W. Woźnik, L. Ruszkowski, S. Turski, A. Possart, A. Fuzakowski, W. Bojnarowski. Premiera jutro w piątek.

Doroczne posiedzenie P. A. U.

W piątek, dnia 9 czerwca, odbędzie się wewnętrzne zgromadzenie członków Pol. Akad. Umiejętności, na którym m. in. rozstrzygnięta zostanie sprawa obsadzenia stanowiska sekretarza generalnego P. A. U., którego funkcje zastępczo pełni prof. U. J. dr Kowalski.

W dniu 10 czerwca odbędzie się doroczne uroczyste posiedzenie P. A. U., które otworzy prez. prof. U. J. Stanisław Kutrzeba i złoży sprawozdanie z działalności za rok 1938/39. Następnie zostaną ogłoszone nazwiska nowych członków P. A. U. i przyznane nagrody. Posiedzenie zakończy odczyt prof. Kostrzewskiego na temat „Grody staropolskie w świetle wyników ostatnich badań wykopaliskowych".

Wielcy wodzowie Polski

W sezonie letnim Polskie Radio rozpoczyna wielki cykl audycyj pt. **„Miecz i sława“**, poświęcony wybitnym postaciom historycznym Polski. Tytuł tego cyklu zaczerpnięty jest z „Króla Ducha“ Słowackiego („Ofiarą twoją miecz i sława“), a zadaniem jego będzie odtworzyć epopeę sławy oręża polskiego, przypomnieć rycerskie tradycje Polski i wielkich bohaterów narodowych.

Na cykl ten złoży się **14 audycyj**, z których każdaześrodkuje się na jednej postaci historycznej. W poszczególnych audycjach uwzględnione zostaną następujące postacie: **Chrobry, Bolesław Śmiały, Krzywousty, Jagiełło, Władysław Warneńczyk, Stefan Batory, Chodkiewicz, Żółkiewski, Czarniecki, Sobieski, Kościuszko Książę Józef, Dąbrowski i Piłsudski.**

Z każdą z tych postaci wiąże się w audycji nie tylko epoką, ale i pewien zasadniczy problem, pewna zasadnicza, naczelna idea przenikająca całą działalność danego bohatera. A więc Chrobry ukazany zostanie jako twórca pierwszego polskiego imperium; Bolesław Śmiały jako zdobywca Kijowa i symbol ekspansji polskiej na Wschód; Krzywousty wyrażać będzie dążność Polski do oparcia się o Bałtyk; Jagiełło — Krzyżacy i Grunwald; Warneńczyk przedstawiony zostanie jako rycerz wiary; Batory jako pogromca Moskwy; Chodkiewicz jako zwycięzca Szwedów, a Żółkiewski Turków; Czarniecki jako symbol walki z zalewającym Rzeczpospolitą „potopem“; Sobieski — obrońca Europy, przypomni prawdę o Polsce przedmurzu chrześcijaństwa — „antimuralae christianitatis“; Kościuszko — to obrońca Niepodległości; Książę Józef jako rycerz honoru; Dąbrowski — twórca pierwszych Legionów i Piłsudski wskrzesiciel Odrodzonej Polski i odnowiciel Jej mocarstwowych dążeń.

Tak więc w cyklu tych audycyj ujęta zostanie w syntezę cała historia Polski w jej zasadniczych rysach, wszystkie trudności i burze dziejowe, wobec jakich stawała Rzeczpospolita, wszystkie najpiękniejsze zrywy naszego ducha i naszego oręża.

Poszczególne audycje opracowywać będą wybitni historycy wraz z wybitnymi literatami. Znawstwo materiału historycznego oraz umotywowanie faktów źródłami historycznymi i ilustrowanie ich dokumentami iść będzi w parze z wyobraźnią literacką, z formą artystyczną i starannie opracowanym językiem współczesnej epoki.

Audycje z tego cyklu odbywać się będą w ramach słuchowisk mniej więcej raz na trzy tygodnie. Pierwsze z nich odbędzie się w czerwcu br., a ostatnia — o Józefie Piłsudskim 12-go maja 1940 r.

—oOo—

TRZECIOMAJOWY KONKURS RADIOWY NA PIOSENKĘ POLSKĄ.

Wzorem lat ubiegłych P. Radio ogłosiło w dniu 3 maja konkurs na piosenkę polską, która by wzbogaciła repertuar rozgłośni radiowych i przyczyniła się do wyrugowania mało wartościowych piosenek obcych. Chodzi zatem o rozbudzenie wartościowej, rodzimej twórczości muzycznej i poetyckiej w dziedzinie piosenki. Temat i charakter piosenki jest dowolny z wyłączeniem jedynie motywów z nowoczesnych tańców egzotycznych. Tekst piosenki może być nowy lub oparty o dawne teksty polskie (fraszki, satyry i t. p.); może dotyczyć piękna kraju, mowy polskiej, polskich obyczajów, może być poświęcony rodzinie, domowi, życiu żołnierza, marynarza, robotnika, wsi i t. p. Termin nadsyłania utworów upływa z dniem 30 września, kiedy to nadesłane piosenki zostaną ocenione i zakwalifikowane do nagrody. Rozdanie nagród odbędzie się publicznie dn. 3 maja przed mikrofonem Polskiego Radia, przy czym wszystkie nagrodzone piosenki zostaną nadane przez radio. Spośród wyróżnionych przez jury piosenek słuchacze wybierają te, które najlepiej im się podobają i przysyłają swój głos do Polskiego Radia. Piosenki, które uzyskają najwięcej głosów otrzymają dodatkowe nagrody słuchaczy.

Polskie Radio wyznaczyło 15 nagród jury w łącznej sumie 3.100 złotych oraz pięć nagród słuchaczy w łącznej sumie 800.— złotych.

—oOo—

„DOROBEK 20-LECIA KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY MĘSKIEJ ODDZIAŁ KRAKÓW—PODGÓRZE“. Pod powyższym tytułem zostanie wygłoszona przed mikrofonem rozgłośni krakowskiej pogadanka w dniu 2 czerwca br. o godzinie 14.

Programy stacyj radiowych

PIĄTEK, 2 CZERWCA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Płyty; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Audycja dla młodzieży; 15.20 Poradnik sportowy; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiad. gospodarcze; 16.20 Rozmowa z chorymi; 16.35 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasyków wiedeńskich;; 17.45 Pogadanka aktualna; 18.00 Płyty; 18.30 „Wieczór dawnej bajki polskiej“; 19.00 Pogadanka; 19.10 Koncert rozrywkowy; 19.45 Odczyt wojskowy; 20.00 Audycja dla wsi; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Koncert muzyki angielskiej; 21.55 „Życie Marty“; 22.15 Płyty; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiadomości z Polski w językach: francuskim i węgierskim.

Kraków. Godz. 6.57 Pieśń; 8.10 Płyty; 11.25 Płyty; 14.00 Płyty; 14.20 Audycja dla dzieci; 14.50 Program na jutro; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 17.45 Dokąd jechać w święto? 17.50 Wiadomości bieżące; 17.55 Miniatury kwartetowe; 20.00 Wiadomości sportowe; 20.05 Odczyt sportowy; 22.55 Lokalne informacje.

Lwów. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Godzina gospodyni; 11.25 Płyty; 14.00 Gazetka informacyjna w języku ukr.; 14.10 Płyty; 14.30 Fragment z „Potopu“; 14.45 Wiadomości bieżące, giełda i wiad. gospodarcze; 14.55 Program na jutro; 17.45 Pogadanka sportowa; 17.55 Płyty; 20.00 Audycja dla wsi; 22.55 Audycja informacyjna.

Katowice. Godz. 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Płyty; 11.25 Płyty; 14.00 Pogadanka; 14.10 Koncert życzeń; 14.50 Radiofonizacja kraju; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 17.45 Pogadanka; 17.55 Audycja świetlicowa; 18.15 Płyty; 18.25 Wiadomości sportowe; 20.00 Pogadanka rolnicza; 22.55 Komunikat bieżący.

Program stacyj zagranicznych. Godz. 17.40 **Budapeszt.** Recital fortepianowy Gertrudy Konatkowskiej. 20.15 **Berlin.** „Don Pasquale“ — opera. 20.30 **Londyn Reg.** Symfonia c-moll Głazunowa. 20.30 **Paris PTT.** „Pelleas i Melisanda“ — opera. 23.00 **Budapeszt.** Koncert symfoniczny. 23.00 **Rario Paris.** Koncert nocny.

Dnia 25 maja 1939 r.
Sygn. IX. Km. 2523/38.

Komornik Sądu grodzkiego rew. IX. w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 5. Sygn. IX. Km. 2523/38, ogłasza, że na publicznej licytacji w dniu 5 czerwca 1939 r., od godziny 12-tej w południe w Krakowie, przy ul. Długiej 72 w magazynach f-my Hartwig na zasadzie art. 510 i 511 kod. handl. sprzedane zostaną: sprzęty domowe i inne ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Julian Sutyła.

ANDREW SOUTAR. 58

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

Był tak poruszony, gdy stary otworzył mu drzwi, że w pierwszej chwili ledwie mógł mówić.

— Zna-cie mnie... je-stem... lord... Dar-got... pa-mię-ta-cie... mnie? Już raz tu byłem. Czy wiecie, co się stało? Okropność... nie mogę zebrać myśli.

— Proszę, niech milord wejdzie — zapraszał grobowym głosem Timson.

Dargot opuścił się na sofę, na której przed chwilą siedziała Marta. Widać było, że sili się na spokój.

— Nigdy sobie nie przebaczę — wymówił z trudem — że pośrednio stałem się przyczyną śmierci waszego pana. Naturalnie już wiecie, co się stało?

— Czytałem w gazetach — odpowiedział Timson i odwrócił głowę. Ramiona mu drgały, jakby płakał.

Lord Dargot ukrył twarz w dłoniach.

— Nie rozumiem. Nic nie rozumiem — jęczał. — Kapitan Grissen uchodził za świetnego żeglarza. Nie mogę pojąć, jakim sposobem mogło dojść do nieszczęścia.

— A ja nie mogę wypowiedzieć milordowi, jaki to dla mnie cios.

Lord wyciągnął rękę do starego sługi.

— Z szacunku dla pamięci waszego pana — rzekł — jestem gotów pomoc wam, jeżeli nie macie z czego żyć.

— Dziękuję milordzie, ale bieda mi nie grozi. Pan był dla mnie szczodry.

Dargot pokiwał głową, jakby na znak, że się tego spodziewał.

— A czy pan zostawił krewnych? Czy nie mógłbym im dopomóc bez ujmy dla ich miłości własnej?

— Prawdę mówiąc, milordzie, nigdy nie słyszałem, żeby pan miał jaką rodzinę.

I to Dargot przyjął jako rzecz spodziewaną.

— Tu była raz młoda kobieta — rzekł. Spotkałem ją za pierwszą bytnością tutaj. Zaraz, niech sobie przypomnę. Nazywała się O'Mallory — ładna, młoda Irlandka. Pamiętacie ją?

— Przypominam sobie.

— To dobrze. Możliwe, że nie zauważyliście, czy ją co łączyło z waszym panem. Ale z tego, co mówił do mnie, wywnioskowałem, że musiał ją bardzo lubić. Może to była kuzynka — nie wiem — ale jeżeli niewczesna śmierć pana Spinnetta postawiła ją w trudnym położeniu, to chętnie jej przyjdę z pomocą.

Timson potarł się po szczeciniastej brodzie.

— Może to dla niej wielkie nieszczęście — westchnął — ale czy jej grozi bieda, czy nie, nie umiem milordowi powiedzieć.

— Gdybyście mi dali adres, mógłbym się dyskretnie wywiedzieć, jakie są jej warunki materialne.

— Przykro mi, milordzie, ale nie mam pojęcia, gdzie ta panienka mieszka. Nadzwyczajna kobieta — dziś tu, jutro tam. Nie wiem: może jest w Londynie, a może w Kanadzie. Kobiety niewiele mnie obchodzą, milordzie. Pokazują się i fiu! już ich nie ma. Nie pytam ich o nic, nie jestem ciekawy kłamstw. Dawno już przestałem się zadawać z kobietami. Długi czas siedziałem dla wypoczynku na prowincji, gdzie kobiet nie było na lekarstwo i zupełnie przyszedłem do siebie, milordzie, a miałem nerwy w strasznym stanie.

— Więc sądzicie, że tej panienki nie ma w Londynie? — nalegał lord.

— Bardzo wątpię, milordzie.

— Nie moglibyście mi jej odszukać?

— Nie mam zielonego pojęcia, gdzie się mogła zaszyć, milordzie.

— Mógłbym jej ofiarować stanowisko sekretarki, świetnie płatne — ciągnął lord.

— Chciałbym pomóc milordowi, cóż kiedy sam jestem jak tabaka w rogu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.

Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

Konto P. K. O. Nr 415.730

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty za wiersz milimetrowy	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr
Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.	
Artykuły tekstowe — za wiersz	10 złotych

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.